

INNOCENTY RUSECKI OFM  
*Łódź*

## 25. ROCZNICA STRAJKÓW STUDENCKICH W ŁODZI – DROGA DO LEGALIZACJI NIEZALEŻNEGO ZRZESZENIA STUDENTÓW W POLSCE (1981–2006)

### WSTĘP

Czasy „nowej władzy” w Polsce po zakończeniu II wojny światowej to okres trudny w naszej narodowej historii. To przede wszystkim czas gwałcenia podstawowych praw człowieka, to czas bezprawia i terroru. To również czas walki władz PRL z Kościołem katolickim, stojącym na fundamencie prawdy i sprawiedliwości, poszanowania wolności i godności osoby ludzkiej.

Narastające z roku na rok niezadowolenie społeczeństwa z „nowej władzy”, opierającej się na fałszu i kłamstwie, a także na rozbudowanym aparacie donosicieli, funkcjonariuszy SB, MO, ORMÓ i wojska – zadawały od czasu do czasu cios tej „niehumanitarnej władzy” w postaci strajków i manifestacji.

W 1981 r. studenci Łodzi dali wyraz swemu niezadowoleniu z funkcjonowania swoich uczelni, czego efektem były strajki, które objęły 10 tysięcy studentów, a w konsekwencji przyczyniły się do zalegalizowania Niezależnego Zrzeszenia Studentów w Polsce.

Zadaniem niniejszego artykułu jest przedstawienie tychże wydarzeń na tle wcześniejszych stosunków społeczno-politycznych i religijnych w Polsce, tj. lat 1944–1980.

W pierwszej części w krótkim rysie ukazane zostanie dojście do władzy komunistów w Polsce, jak również model sprawowania przez nich władzy.

W drugiej części artykuł ukazuje Kościół katolicki w Polsce i jego walkę o podstawowe prawa człowieka, tak bardzo łamane w latach 1944–1980 przez politykę komunistów. Na tym tle przedstawiono zaangażowanie Kościoła podczas trwania strajków studenckich w Łodzi, jak i po ich zakończeniu.

CHARAKTERYSTYKA STOSUNKÓW SPOŁECZNO-POLITYCZNYCH W PRL  
W LATACH 1945–1980

Zanim zostanie ukazana geneza przejmowania władzy przez komunistów w Polsce po II wojnie światowej, trzeba chociażby bardzo pobieżnie odnieść się do polityki Józefa Stalina względem Polski. Wydaje się, iż za punkt wyjścia trzeba przyjąć datę agresji Związku Radzieckiego na wschodnie tereny Polski we wrześniu 1939 r. 17 września nad ranem zastępca ludowego komisarza spraw zagranicznych ZSRR poinformował Wacława Grzybowskiego, ambasadora RP w Moskwie, że w wyniku działań wojennych w Polsce między armią hitlerowską a armią polską „państwo polskie i Rząd przestały faktycznie istnieć”, dlatego przestały również obowiązywać wcześniej zawarte traktaty między ZSRR a Polską. W takiej sytuacji rząd ZSRR nie może pozostać obojętny na zamieszkujące wschodnie tereny Polski spokrewnione narody ukraińskiego i białoruskiego pochodzenia, które w wyniku takiego obrotu historii zostały pozostawione własnemu losowi. Dlatego Rząd Radziecki wydał polecenie Naczelnemu Dowództwu Armii Czerwonej, aby przekroczyło wschodnią granicę Polski i wzięło pod opiekę ludność Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi<sup>1</sup>.

Od samego początku na tym terenie przystąpiono do wzmożonej akcji, której celem było zaprowadzenie „nowego porządku”, czyli zorganizowania wszystkich dziedzin życia na modłę radziecką, przy pomocy wielu komunistów, przybyłych tam z głębi ZSRR. To oni objęli szereg stanowisk kierowniczych w administracji, gospodarce, jak również w szkolnictwie i kulturze<sup>2</sup>.

Na zajętych przez Armię Czerwoną ziemiach polskich tworzone Tymczasowe Zarządy, w których miała swój udział ludność ukraińska, białoruska i żydowska. W Małopolsce Wschodniej już 22 października odbyły się wybory delegatów do Zgromadzenia Ludowego Ukrainy Zachodniej, a w parę dni później podobne wybory odbyły się wśród ludności zamieszkującej tereny białorusko-litewskie, która wybrała swoich delegatów do Zgromadzenia Ludowego Białorusi Zachodniej. Pod koniec października odbyły się obrady Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, w których wyniku uchwalono wnioski o wejście w skład ZSRR. Ludność otrzymała nowe radzieckie dokumenty, dokumenty polskie zaś musiała zdać<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Cz. Brzoza, *Polska w czasach niepodległości i II wojny światowej (1918–1945)*, w: *Wielka historia Polski*, pod red. S. Grodzkiego, J. Wyrozumskiego, M. Zgórniaka, t. 9, Kraków 2001, s. 270. Chcąc zrozumieć założenia wrogiej zagranicznej polityki ZSRR względem Polski, trzeba prześledzić w zasadzie całe XX-lecie międzywojenne, może nawet cofnąć się do czasu kształtowania się polskiej granicy wschodniej po zakończeniu I wojny światowej.

<sup>2</sup> A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 2000, s. 23.

<sup>3</sup> A. Czubiński, *Historia Polski 1864–2001*, Wrocław 2002, s. 194. Akcja ta rozgrywała się w atmosferze ogromnej niechęci i szykan względem Polaków, których oskarżano o dążenia imperialistyczne i prześladowanie mniejszości narodowych, tamże, s. 194.

Warto w tym miejscu odnieść się do opinii H. Bartoszewicza na temat polityki zewnętrznej ZSRR względem Europy Środkowo-Wschodniej: „Polityka Związku Sowieckiego wobec Europy Środkowo-Wschodniej była częścią składową polityki europejskiej tego kraju. Cele strategiczne sowieckich przywódców były niezienne – rozwój terytorialny imperium oraz poszerzanie stref wpływów. W okresie drugiej wojny światowej Stalin dążył przede wszystkim do urzeczywistnienia planów imperialnych ZSRR w Europie. [...]”<sup>4</sup>. W. Stepkiewicz pisze, że ZSRR osiągał swoją dominację względem innych państw w czterech etapach: „[...] W pierwszym, obejmującym lata 1941–1944, inspirowani przez Kreml komuniści, działający w okupowanych przez Niemcy krajach Europy, starali się utworzyć w konspiracji całkowicie przez siebie kontrolowane, szerokie sojusze polityczno-wojskowe, tzw. Narodowe Fronty Antyfaszystowskie, w których skład wchodziły również ugrupowania niekomunistyczne. Uzyskawszy w ten sposób możliwość udziału w życiu politycznym, w drugim etapie, obejmującym końcowy okres wojny, komuniści przystępowali do tworzenia własnych ośrodków władzy państwowej, najczęściej o charakterze formalnie koalicyjnym, lub też umiejętnie wykorzystując argumenty siły militarnej Armii Czerwonej, wymuszali swoje uczestnictwo w rządach o charakterze niepodległościowym. Obejmowali w nich przede wszystkim kluczowe stanowisko ministra bezpieczeństwa publicznego. Najważniejsze jednak znaczenie miał etap trzeci, w którym komuniści starali się wyeliminować swych przeciwników z życia publicznego, uciekając się najczęściej do intryg, zakulisowych nacisków, szantażu, zastraszania, fałszywych oskarżeń, masowych represji lub wzniesienia niepokojów społecznych. Po rozbiciu w ten sposób wszelkich niezależnych ugrupowań przystępowali z reguły do etapu czwartego – uprawomocnienia swej, zdobytej w sposób bezprawny, władzy politycznej. Najczęściej odbywało się to poprzez wybory parlamentarne, których wyniki fałszowano, lub zastraszano wyborców, aby wymusić na nich oddanie głosów niezgodnie z ich zapatrywaniami”<sup>5</sup>.

Realizacja tejże polityki była możliwa dzięki wzrastającemu znaczeniu ZSRR na arenie międzynarodowej, od czasu, kiedy Armia Czerwona zaczęła odnosić zwycięstwa nad wojskami niemieckimi, począwszy od końca 1941 r.<sup>6</sup> Wtedy też Stalin stał się tym politykiem, który w głównej mierze był architektem po-

---

<sup>4</sup> H. Bartoszewicz, *Polityka Związku Sowieckiego względem państw Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1948*, Warszawa 1999, s. 14.

<sup>5</sup> W. Stepkiewicz, *ZSRR i powstanie bloku wschodniego*, w: *Najnowsza historia świata*, pod red. A. Patka, J. Rydla, J.J. Węca, t. 1, 1945–1963, Kraków 2000, s. 69–70.

<sup>6</sup> J. Żaryn, *Polska w czasie II wojny światowej*, w: *Polskie dzieje od czasów najdawniejszych do współczesności*, pod red. A. Dybkowskiej, J. Żaryna, M. Żaryn, Warszawa 1998, s. 281–282; A. Czubiński, dz.cyt., s. 204–205; H. Bartoszewicz, dz.cyt., s. 97 nn. Utworzono wówczas koalicję antyhitlerowską obejmującą: Wielką Brytanię, USA, ZSRR, Chiny i rządy państw zajętych przez Niemcy. Jednak główną rolę odgrywała w tej koalicji przywódca Wielka Trójka, tj. F.D. Roosevelt, W. Churchill i J. Stalin, tamże, s. 205.

lityki europejskiej, a przede wszystkim realizatorem imperialnej polityki zewnętrznej ZSRR, której nie zdołali się przeciwstawić w imię swoich narodowych korzyści przedstawiciele władz Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, które 7 grudnia 1941 r. zostały zaatakowane przez Japonię i tym samym zostały wciągnięte w wojnę<sup>7</sup>. Uwidocznili się to szczególnie podczas konferencji pokojowych w Teheranie, Poczdamie i Jałcie<sup>8</sup>.

Odnosnie do Polski, wiadomo iż rząd radziecki udzielał wsparcia zarówno komunistom polskim znajdującym się w Związku Radzieckim, jak również wspierał komunistów w Polsce. W 1943 r. w ZSRR powstał Związek Patriotów Polskich z Wandą Wasilewską na czele. W tymże roku powstała również w ZSRR armia polską, która miała walczyć u boku Armii Czerwonej<sup>9</sup>. W styczniu 1944 r. z inicjatywy polskich komunistów powstało w ZSRR Centralne Biuro Komunistów Polskich, które kierowało działalnością zarówno ZPP, jak i wojskiem. W połowie maja 1944 r. w okolicach Równego powstał Polski Sztab Partyzancki, który zajmował się przerzucaniem kadr oraz sprzętu dla polskiej partyzantki komunistycznej<sup>10</sup>.

Wspomnieć również warto, iż w kraju w 1942 r. przy poparciu Stalina powstała Polska Partia Robotnicza. Doszło do tego za sprawą przerzuczonej do Polski na spadochronach w końcu 1941 r. tzw. Grupy Inicjatywnej z Marcelim Nowotko, Pawłem Finderem i Bolesławem Mołojcem<sup>11</sup>.

Wszystkie te zabiegi Stalina były podejmowane w jednym celu – stworzenia w Polsce rządu, który byłby całkowicie podporządkowany Związkowi Radzieckiemu, rządu, który byłby przeciw wagą polskiego rządu w Londynie. Wstępem do przejęcia władzy w Polsce było powstanie w nocy z 31 grudnia 1943 r. na 1 stycznia 1944 r. Krajowej Rady Narodowej z przewodniczącym Bolesławem Bierutem, której siłą militarną była Armia Ludowa z gen. Michałem Rola-Żymierskim na czele<sup>12</sup>. Pierwsza delegacja KRN wyruszyła do Moskwy w połowie marca i dotarła na miejsce 24 czerwca (Edward Osóbka, Marian Spychalski, Kazimierz Sikor), druga, z Michałem Żymierskim na czele, przybyła do Moskwy 6 lipca. Tam wspólnie ze Stalinem, Centralnym Biurem Komunistów Polskich rozpoczęły prace nad powstaniem organu, który sprawowałby władzę w Polsce na wyzwolonych

---

<sup>7</sup> A. Czubiński, dz.cyt., s. 205; J. Żaryn, dz.cyt., s. 300–301; S. Mackiewicz Cat, *Historia Polski od 11 listopada 1918 r. do 5 lipca 1945 r.*, [bm. i r. wyd.], s. 508nn; H. Dylągowa, *Historia Polski 1795–1990*, Lublin 2000, s. 176. Więcej zob. W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1947*, Londyn 1990, s. 95nn.

<sup>8</sup> J.J. Węc, *Likwidacja skutków wojny i początki konfliktu Wschód–Zachód 1945–1949*, w: *Najnowsza historia świata...*, t. 1, s. 10nn; H. Dylągowa, dz.cyt., s. 185; J. Żaryn, dz.cyt., s. 300–301; A. Czubiński, dz.cyt., s. 245–246; Cz. Brzoza, dz.cyt., s. 391–392.

<sup>9</sup> A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2000 s. 235.

<sup>10</sup> Cz. Brzoza, dz.cyt., s. 361.

<sup>11</sup> A. Czubiński, *Historia Polski 1864–2001...*, s. 211.

<sup>12</sup> A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku...*, s. 235.

terenach przez Armię Czerwoną. Utworzony 21 lipca 1944 r., w wyniku wspólnych obrad, organ postanowiono nazwać Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego<sup>13</sup>.

Ogłoszony 22 lipca 1944 r. Chelmie Lubelskim *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, był w całości przesiąknięty zafałszowaniem najnowszej historii naszej ojczyzny<sup>14</sup>. Przykładem tego są chociażby niektóre fragmenty wspomnianego *Manifestu*, w którym napisano m.in.: „[...] Naród walczący z okupantem niemieckim o wolność i niepodległość stworzył swą reprezentację, swój podziemny parlament – Krajową Radę Narodową. Weszli do Krajowej Rady Narodowej reprezentanci stronnictw demokratycznych – ludowcy, demokraci, socjaliści, członkowie PPR i innych organizacji. Podporządkowały się Krajowej Radzie Narodowej organizacji Polonii zagranicznej i w pierwszym rządzie Związków Patriotów Polskich i stworzona przezeń armia. Krajowa Rada Narodowa, powołana przez walczący naród, jest jedynym legalnym źródłem władzy w Polsce. [...] W chwili wyzwolenia Polski, w chwili gdy sojusznicza Armia Czerwona i wraz z nią Wojsko Polskie wypędza okupanta z Kraju, w tym momencie musi powstać legalny ośrodek władzy, który pokieruje walką narodu o ostateczne wyzwolenie. Dlatego Krajowa Rada Narodowa, tymczasowy parlament narodu polskiego, powołała Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego jako legalną tymczasową władzę wykonawczą dla kierowania walką wyzwoleniczą narodu, zdobycia niepodległości i odbudowy państwowości polskiej. [...]”<sup>15</sup>. Stwierdzenie to było nieprawdą, gdyż naród w żaden sposób nie powołał żadnego podziemnego parlamentu, który tym samym nie mógł stać się jedyną legalną władzą w Polsce. Władzę taką zdobywa się w demokratycznie przeprowadzonych wyborach, a takowe przecież się nie odbyły. Podobnie spraw ma się z powołaniem PKWN jako tymczasowego naczelnego organu wykonawczego. Fikcją było również powoływanie się KRN i PKWN, że działają na podstawie Konstytucji marcowej z 1921 r. Wiadomo przecież było, że zgodnie z Konstytucją marcową niemożliwe było działanie KRN i PKWN, gdyż Konstytucja z 1921 r. takich organów nie przewidywała<sup>16</sup>.

Analiza składu osobowego PKWN świadczyła również tylko pozornie o koalicyjności. Oprócz komunistów w jego skład wchodził współpracujący z nimi przedstawiciele Stronnictwa Ludowego (SL), Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) oraz Stronnictwa Demokratycznego (SD). Na czele PKWN stał Edward Osóbka, socjalista, który od czasu pobytu w Moskwie zaczął używać nazwiska – Osóbka-Morawski. Trzeba też podkreślić, iż większość członków PKWN, bo na piętnastu

<sup>13</sup> Cz. Brzoza, dz.cyt., s. 364; A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku...*, s. 235–236. Więcej na temat KRN zob. E. Duraczyński, *W latach II wojny światowej*, w: *Zarys historii Polski*, pod red. J. Tazbira, Warszawa 1979, s. 708–709.

<sup>14</sup> H. Bartoszewicz, dz.cyt., s. 38nn.

<sup>15</sup> M. Sobańska-Bondaruk, S.B. Lenard, *Wiek XX w źródłach. Wybór tekstów źródłowych z propozycjami metodycznymi dla nauczycieli historii, studentów i uczniów*, Warszawa 2002, s. 274–275.

<sup>16</sup> W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–1997*, Warszawa 1998 s. 139; M. Kallas, *Historia ustroju Polski X–XX w.*, Warszawa 2001 s. 398–399. Więcej zob. tamże, s. 395nn.

– dziesięciu z nich stanowili ludzie, którzy przez cały okres trwania wojny przebywali w ZSRR. Komuniści też obsadzili szereg najistotniejszych resortów, jak np. kierownikiem resortu bezpieczeństwa narodowego został Stanisław Radkiewicz, a gen. Michał Rola-Żymierski kierował wojskiem. Warto również dodać, iż twórcą PKWN nie była Krajowa Rada Narodowa działająca w Warszawie, wszak powstała w Moskwie jako wspólne dzieło Józefa Stalina, Centralnego Biura Komunistów Polskich oraz delegacji KRN<sup>17</sup>.

W innym miejscu *Manifestu* napisano: „[...] Emigracyjny »rząd« w Londynie i jego delegatura w Kraju jest władzą samozwańczą, władzą nielegalną, opiera się na bezprawnej faszystowskiej konstytucji z kwietnia 1935 r. »Rząd« ten hamował walkę z okupantem hitlerowskim, swą awanturniczą polityką pchał Polskę ku nowej katastrofie. [...]»<sup>18</sup>. Również i ten zapis był nieprawdą, ponieważ rząd londyński był rządem polskim, który wybrany został w wyniku demokratycznych wyborów i w tragicznej sytuacji, jaka wytworzyła się w Polsce we wrześniu 1939 r., emigrował najpierw do Rumunii, a następnie do Francji, by ostatecznie zorganizować się w Londynie<sup>19</sup>. Jego polityka zawsze była wymierzona przeciwko Niemcom, czego dowodem było zorganizowanie właśnie przez ten rząd ruchu oporu w Polsce (Delegatura) i sił zbrojnych na Zachodzie, które wniosły jakże wielki wkład w pokonanie hitlerowskich Niemiec<sup>20</sup>.

*Manifest*, chcąc pozyskać chłopów, ogłosił, iż niezwłocznie przystąpi do reformy rolnej, w której wyniku parcelacji ulegną gospodarstwa wielkich właścicieli ziemskich, a pozyskana w ten sposób ziemia zostanie przekazana chłopom małorolnym oraz robotnikom rolnym na własność za niewielką opłatę<sup>21</sup>. Trzeba jednak zauważyć, iż ta „dobroczynna działalność PKWN” przeprowadzana była w propagandowym interesie komunistów z naruszeniem prawa odnośnie do własności prywatnej<sup>22</sup>. Cała akcja parcelacji majątków odbywała się w terrorze i zastraszaniu przy pomocy aktywistów PPR i wojska, co zniechęciło część chłopów i potwierdziło obawy, że przeprowadzana reforma jest wstępem do kolektywizacji ziemi na wzór radziecki<sup>23</sup>.

Odnośnie do wszelkich zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw i fabryk, które znajdowały się w rękach prywatnych – *Manifest* zapowiadał, iż przejdą one pod Tymczasowy Zarząd Państwowy i w miarę normalizacji stosunków gospo-

<sup>17</sup> A.L. Sowa, *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945–2001)*, w: *Wielka historia Polski...*, t. 10, Kraków 2001, s. 9–10.

<sup>18</sup> M. Sobańska-Bondaruk, S.B. Lenard, dz.cyt., s. 274–275.

<sup>19</sup> A. Czubiński, *Historia Polski 1864–2001...*, s. 154 nn., 186 nn., 195–196, 199 nn.; A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku...*, s. 220 nn; H. Dylągowa, dz.cyt., s. 172–173.

<sup>20</sup> H. Dylągowa, dz.cyt., s. 173 nn; A. Czubiński, *Historia Polski 1864–2001...*, s. 199 nn; H. Dylągowa, dz.cyt., s. 176nn; Cz. Brzoza, dz.cyt., s. 280 nn., 300 nn., 348 nn; A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 2000 s. 46 nn.

<sup>21</sup> M. Sobańska-Bondaruk, S.B. Lenard, dz.cyt., s. 276–277.

<sup>22</sup> J. Roszkowski, dz.cyt., s. 141.

<sup>23</sup> A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003, s. 112.

darczych nastąpi ich przywrócenie właścicielom<sup>24</sup>. Również i w tym wypadku trzeba stwierdzić zakłamanie władz, gdyż w *Manifeście* nie wspomniano o tym, iż wszystkie te zakłady ulegną upaństwowieniu<sup>25</sup>.

W sprawach polityki zagranicznej, co nie dziwi, zapowiadano ze Związkiem Radzieckim trwały sojusz i sąsiedzką współpracę po zakończeniu wojny<sup>26</sup>. W *Manifeście* napisano na ten temat: [...]. Trwały sojusz z naszymi bezpośrednimi sąsiadami, ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją, będzie podstawową zasadą zagranicznej polityki polskiej, realizowanej przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. [...]”<sup>27</sup>. Dodać jednak należy, iż Polska oraz graniczące z nią państwa były państwami całkowicie uzależnionymi od ZSRR, a zatem nie można mówić o żadnej przyjaźni i sąsiedzkiej współpracy. Był to zatem kolejny punkt propagandowy<sup>28</sup>.

Kolejnym etapem umacniania się władzy ludowej w Polsce było utworzenie po czerwcowych rozmowach 1945 r. w Moskwie Rządu Tymczasowego, który niebawem został zdymisjonowany i 28 czerwca 1945 r. powstał Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, w którego skład weszli nie tylko przedstawiciele władz komunistycznych w Polsce, lecz również przedstawiciele rządu londyńskiego, jak Stanisław Mikołajczyk czy Stanisław Grabski. Rząd ten został przez wiele państw uznany za jedyne przedstawiciela narodu polskiego, czyli przestały uznawać rząd polski w Londynie<sup>29</sup>.

Jak się później okazało, dopuszczenie do władz niektórych członków kół demokratycznych z zagranicy było jedynie pewnego rodzaju zagrywką polityczną, a ich udział w rządzie nie miał żadnego wpływu na losy państwa<sup>30</sup>.

30 czerwca 1945 r. odbyło się referendum, które było rodzajem sprawdzenia pozycji rządu komunistycznego w społeczeństwie polskim. Jak wcześniej przypuszczano, wyniki referendum zostały sfalszowane, a tym samym ogłoszono zwycięstwo rządowego bloku demokratycznego (PPR, PPS, SD i SL) nad PSL-em z Mikołajczykiem na czele. Referendum towarzyszyły akty terroru i represji rządu względem wszystkich przeciwników władzy ludowej<sup>31</sup>.

19 stycznia 1947 r. odbyły się wybory do sejmu ustawodawczego. Z jednej strony przystąpił do wyborów blok demokratyczny, z drugiej zaś głównie PSL oraz SP. Również i w tym przypadku wyniki zostały sfalszowane. Ogłoszono, że

<sup>24</sup> M. Sobańska-Bondaruk, S.B. Lenard, dz.cyt., s. 276.

<sup>25</sup> A.L. Sowa, *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej...*, s. 10.

<sup>26</sup> Tamże, s. 9–10.

<sup>27</sup> M. Sobańska-Bondaruk, S.B. Lenard, dz.cyt.

<sup>28</sup> W. Stepkiewicz, *ZSRR i powstanie bloku wschodniego*, w: *Najnowsza historia...*, t. 1, s. 59 nn.

<sup>29</sup> A. Czubiński, *Historia Polski 1864–2001...*, s. 224 nn. Na temat rządu w Londynie zob. więcej tamże, s. 241–244.

<sup>30</sup> J. Żaryn, *Polska pod dominacją ZSRR*, w: *Polskie dzieje od czasów najdawniejszych do współczesności*, s. 306.

<sup>31</sup> Tamże, s. 310–311; A. Czubiński, *Historia Polski 1864–200...*, s. 244–245.

blok demokratyczny uzyskał 80,1%, PSL 10,3%, SP 4,7%, PSL Nowe Wyzwolenie 3,5%, a na pozostałe ugrupowania przypadło 1,4%<sup>32</sup>. Jeszcze przed wyborami wzmógł się terror i prześladowanie względem opozycyjnego PSL<sup>33</sup>.

W taki to sposób komuniści w Polsce zdobyli „legalnie” władzę i od razu przystąpili do eliminowania z życia politycznego wszelkiej opozycji, czego dowodem było powstanie PZPR, która stała się wyznacznikiem wszelkich poczynań w Polsce. I chociaż istniały również jeszcze inne partie, to nie odgrywały one żadnej znaczącej roli, były niejako „kwiatkiem do kożucha”.

Polityka władzy ludowej w Polsce, chociaż miała swoich zwolenników, to miała również swoich przeciwników, którzy dość często dawali znać o swoim niezadowoleniu. Przypomnieć w tym miejscu trzeba wielkie wystąpienia studentów w 1968 r. i robotników wielkich zakładów przemysłowych w 1970, 1976 i 1980 r. Wszyscy oni nie mogli zgodzić się z prowadzoną polityką, która przepojona była terrorem i szykanami, ograniczeniem swobód demokratycznych, łamaniem podstawowych praw i wolności człowieka. Na wystąpienia robotnikówłożył się również kryzys gospodarczy państwa, co było szczególnie odczuwane w braku podstawowych artykułów żywnościowych.

## GENEZA STRAJKÓW STUDENCKICH W ŁODZI W 1981 r.

### Żądania strajkujących studentów

Szczegółowe postulaty w strukturze i programie nauczania uczelni zostały sformułowane przez studentów z Międzyuczelnianej Komisji Porozumiewawczej. Domagano się następujących zmian:

– żądamy pełnej niezależności Uczelni w sprawach naukowych, dydaktycznych i wewnątrzorganizacyjnych.

– żądamy wybieralności władz Uczelni wszystkich szczebli z dyrekcjami Instytutów włącznie.

– żądamy, by każde ciało kolegialne, tzn. Rada Instytutu, Rada Wydziału i Senat oparte były na schemacie 1/3, 1/3, 1/3 (studenci, młodzi pracownicy nauki, samodzielni pracownicy nauki). Przedstawiciele studentów w Senacie i w Radzie Wydziału mają prawo do wysuwania votum nieufności wobec Prorektora i Prodziekana ds. studentów.

– żądamy pełnej samodzielności programowej. Wyrażać się ona będzie przez natychmiastowe przekazanie Radom Wydziału (Instytutów) wszystkich kompetencji dotyczących ustalenia:

<sup>32</sup> A. Czubiński, *Historia Polski 1864–200...*, s. 246–247.

<sup>33</sup> Tamże, s. 246.



- a) kształtu programowego poszczególnych przedmiotów,
- b) ilości nauczanych przedmiotów i trybu ich zaliczania,
- c) ilości egzaminów.

Niezbędna koordynacja przedmiotów kierunkowych dokonywałaby się za pomocą porozumień między Radami odpowiednich Wydziałów (Instytutów) całego kraju;

– żądamy udziału przedstawicieli studentów we wszystkich pracach nad aktami prawnymi dotyczącymi szkół wyższych;

– w celu pełnego rozwoju osobowości studenta i humanizacji studiów żądamy:

- a) wprowadzenia obowiązkowego kursu historii filozofii,
- b) rozszerzenia grup przedmiotów humanizujących: ekonomia, estetyka, etyka, historia sztuki, metodologia nauk, podstawy politologii, psychologia, socjologia itp. Spośród wymienionych przedmiotów Rada Wydziału proponuje sześć niekierunkowych, z których student zobowiązany jest do zaliczenia dwóch dowolnie wybranych w trybie ustalonym przez Radę Wydziału (Instytutu);

– żądamy wprowadzenia pięcioletniego toku studiów dla uczelni uniwersyteckich i politechnicznych, obowiązującego od nowego roku akademickiego. Dotyczy to studentów obecnego I, II i III roku;

– żądamy prawa wyboru lektoratów z następujących języków: j. angielski, j. francuski, j. niemiecki, j. rosyjski, j. włoski i inne;

– żądamy zakazu wszelkich form działalności SB na terenie Uczelni;

– żądamy, aby działalność MO była możliwa tylko na wyraźne żądanie władz Uczelni z zastrzeżeniem, że Rektor ponosi pełną odpowiedzialność przed Senatem za interwencję sił porządkowych na terenie Uczelni;

– żądamy zniesienia praktyk robotniczych (do decyzji Senatu). Sposób prowadzenia i rodzaj praktyk specjalistycznych ustalają Instytuty przy współpracy zainteresowanych studentów. Obozy naukowe powinny być także traktowane jako praktyki specjalistyczne;

– żądamy zaniechania przy rekrutacji na studia istniejących preferencji na pochodzenie społeczne i preferencji w stosunku do prymasów oraz zniesienia miejsc ministerialnych i rektorskich;

– żądamy zmiany zasady odbywania zajęć wojskowych oraz zmiany rodzaju i czasu trwania przeszkolenia wojskowego po ukończeniu studiów:

- a) w wymiarze 4 godzin tygodniowo w ciągu dwóch lat i trzy miesiące przeszkolenia wojskowego po studiach (mężczyźni),
- b) w wymiarze 4 godzin tygodniowo w okresie jednego roku kończącego się zaliczeniem (kobiety),
- c) przydzielenia studentów z kategoriami A3 do grup żeńskich i zniesienia obowiązku szkolenia obronnego dla studentów posiadających kategorię E,
- d) domagamy się zniesienia przywróconego obecnie obowiązkowi służby wojskowej wobec absolwentów uczelni artystycznych;

– żądamy odroczenia służby wojskowej dla studentów zmieniających kierunek studiów w ramach Uczelni:

- przenoszących się na inną uczelnię,

- studiujących na kilku fakultetach,
- rozpoczynających naukę na nowym fakultecie;
- żądamy, by w czasie trwania studiów nie istniała możliwość powołania studentów do zasadniczej służby wojskowej lub do odbycia przeszkolenia wojskowego;
- żądamy zwiększenia udziału szkolnictwa wyższego w podziale dochodu narodowego;
- żądamy pełnej samodzielności Uczelni w rozdziale środków finansowych;
- żądamy skrócenia cyklu wydawniczego i zwiększenia nakładu podręczników i publikacji naukowych;
- żądamy przyznania Uczelni niezbędnych środków dewizowych w ilości wystarczającej do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania zaplecza dydaktycznego i technicznego;
- żądamy zabezpieczenia potrzeb uczelni w zakresie „małej poligrafii”;
- żądamy zrewidowania systemu stypendialnego, który powinien uwzględniać wzrost kosztów utrzymania;
- żądamy uregulowania świadczeń socjalno-bytowych (a w szczególności stypendiów) dla małżeństw i rodzin studenckich;
- żądamy respektowania przez PKO powziętych zobowiązań wobec studenckich książeczek mieszkaniowych, bezwarunkowego wypłacenia premii za systematyczne oszczędzanie, uznanie przez spółdzielnie okresu studiów za staż członkowski mimo braku pełnego wkładu mieszkaniowego bez względu na średnią ocen ze studiów;
- żądamy zniesienia oprocentowania kredytów dla młodych małżeństw studiujących, bądź też pokrycia kosztów oprocentowania kredytów z budżetu Uczelni;
- żądamy zniesienia wszelkich dodatków do nagród rektorskich i przeznaczenia sum uzyskanych z tego tytułu na podwyższenie wysokości tych nagród;
- żądamy wprowadzenia 33% zniżki dla studentów na przejazdy autobusowe PKS;
- żądamy uniezależnienia możliwości podjęcia pracy zarobkowej przez studenta od decyzji władz Uczelni.

Uznając zasadę, że każdy obywatel PRL ma prawo do swobodnego wyrażania swoich poglądów politycznych żądamy:

- a) zaprzestania jakichkolwiek represji wobec działaczy opozycji demokratycznej i osób reprezentujących niezależne inicjatywy społeczne,
  - b) uwolnienia osób pozbawionych wolności ze względów politycznych, gwarancji swobodnego działania dla wydawnictw niezależnych zgodnie z postanowieniami Międzynarodowych Paktów Praw ratyfikowanych przez PRL,
- żądamy ujawnienia i pociągnięcia do odpowiedzialności wszystkich winnych brutalnego tłumienia protestów robotniczych w grudniu 1970 i czerwcu 1976 r.,
  - żądamy szybkiego uchwalenia ustawy ograniczającej działania cenzury gwarantującej demokratyczne funkcjonowanie prasy, publikacji i widowisk. Wydawnictwa naukowe nie powinny nie powinny podlegać nadzorowi GUKPPIW. Jednocześnie żądamy wystąpienia z wnioskiem do Sejmu o podporządkowanie cenzury Sejmowi:
- a) zakres ograniczeń zawartych w przyszłej ustawie o cenzurze nie może wykraczać poza porozumienia gdańskie,

- b) wszystkie publikacje „małej poligrafii” oraz wszelka twórczość artystyczna winne być wyjęte spod kontroli GUKPPIW, co nie wyklucza prawnej odpowiedzialności autora za dzieła na ogólnych zasadach,
  - c) wszelkie publikacje przeznaczone do rozpowszechniania wewnątrz Uczelni winny być wyjęte spod cenzury państwowej,
  - d) uczelnie winny dysponować nieograniczonym limitem komunikacyjnym do użytku wewnętrznego,
  - e) należy zapewnić prawo posiadania przez każdego człowieka wszelkich wydawnictw i druków bez względu na tzw. debit komunikacyjny,
    - żądamy niezwłocznego opracowania nowych podręczników do nauki historii zawierających prawdę historyczną ze szczególnym uwzględnieniem najnowszych dziejów polskich.
- W naszym przekonaniu wymiar sprawiedliwości nie jest niezawisły i często nie wyraża społecznego odczucia sprawiedliwości, dlatego żądamy:
- a) reformy obowiązującej ustawy o ustroju sądów powszechnych,
  - b) wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów, którzy rażąco nadużyli stanowiska do celów politycznych,
  - c) zagwarantowania praworządnej procedury w kolegiach oraz zniesienia w nich trybu przyspieszonego;
    - żądamy, aby każdy obywatel PRL miał prawo do posiadania i swobodnego korzystania z paszportów,
      - a) w przypadku odmowy przyznania paszportu żądamy podania konkretnego i indywidualnego umotywowania decyzji,
      - b) zapewnienia prawnych możliwości odwołania się od takiej decyzji do naczelnego Sądu Administracyjnego;
    - obsadzanie stanowisk kierowniczych powinno dokonywać się wyłącznie w oparciu o kwalifikacje zawodowe i opinie środowiska pracy. Żądamy natychmiastowego zniesienia tzw. nomenklatury jako praktyki sprzecznej z Konstytucją PRL;
    - żądamy uznania prawa społeczeństwa do swobodnego obchodzenia rocznic upamiętniających wydarzenia historyczne o wielkim znaczeniu dla Narodu Polskiego;
      - żądamy natychmiastowego rozpowszechniania filmu *Robotnicy 80* w jego wersji autorskiej, jednocześnie żądamy wznowienia realizacji filmu *Grudzień* w reżyserii A. Sobolewskiego;
      - żądamy wprowadzenia do ogólnego rozpowszechniania dzieł kultury i nauki polskiej stworzonej na emigracji bądź w kraju, a nieznanych szerzej społeczeństwu;
      - żądamy natychmiastowej rejestracji NZS;
      - żądamy praw osób fizycznych do nabywania, posiadania i korzystania ze środków „małej poligrafii”;
      - żądamy powołania Komisji Sejmowej do zbadania nadużyć popełnionych przez funkcjonariuszy MO i SB;
      - żądamy zajęcia stanowiska przez Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki w sprawie drastycznej rozbieżności między ustawodawstwem dotyczącym ochrony naturalnego środowiska z praktyką nagminnego łamania tego ustawodawstwa;

– domagamy się ujawnienia treści umów kulturalnych polsko-amerykańskich, polsko-francuskich i innych oraz ustalenia zasad realizacji wymiany kulturalnej, naukowej i osobowej.

W imieniu MPK

*Marek Berliński UŁ*  
*Piotr Wieczorek PŁ*  
*Stanisław Nowak AM<sup>34</sup>*

### POROZUMIENIE

Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oświadcza, że działa w imieniu Rządu PRL.

Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oświadcza, iż w szczególności działa również w trybie art. 5 ust. 7 i ust. 8 ustawy z dnia 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym w imieniu Ministrów i Naczelnych Organów Administracji Państwowej sprawujących nadzór nad szkołami wyższymi.

MPK i IM oświadczają, iż niniejsze porozumienie zawarte zostało w duchu Uniwersalnej Deklaracji Praw Człowieka i Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych.

Strony stwierdzają, iż na uczelniach PRL realizowana będzie zasada pełnej otwartości światopoglądowej dotycząca badań naukowych, pracy dydaktycznej i działalności społecznej.

Powyższe porozumienie obowiązuje w stosunku do wszystkich szkół wyższych. Po dokonaniu powyższych ustaleń Rząd zobowiązuje się do zapewnienia osobistego bezpieczeństwa oraz utrzymania dotychczasowych warunków studiowania lub pracy organizatorom, uczestnikom i osobom wspomagającym strajk.

Rząd w tym samym stopniu zagwarantuje, że osoby te nie będą represjonowane metodami dydaktycznymi, administracyjnymi lub dyskryminowane w jakikolwiek inny sposób, w szczególności w trybie art. 70 ustawy z 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym (tekst jednolity: Dz.U. Dz 1973 r. nr 32 poz. 191).

Rząd niezwłocznie spowoduje opublikowanie w środkach masowego przekazu o zasięgu krajowym (prasa, radio, TV) pełnego tekstu protokołu niniejszego porozumienia wraz ze wszystkim załącznikami.

---

<sup>34</sup> Szczegółowe postulaty dotyczące zmian w strukturze i programie nauczania uczelni opracowane przez Międzyuczelnianą Komisję Porozumiewawczą, s. 1–4. (Odbitka w posiadaniu autora).

---

**REALIZACJA ŻĄDAŃ STUDENTÓW. WYBÓR Z POROZUMIENIA**

Porozumienie uwzględniło wszystkie postulaty studentów. Oto niektóre fragmenty zapisów z Porozumienia:

**Odnosnie do udziału studentów  
w kolegialnych organach przedstawicielskich szkoły wyższej**

Do czasu wejścia w życie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki zobowiąże ministrów nadzorujących szkoły wyższe w formie zalecenia będącego wynikiem zawartego porozumienia do realizacji zasad:

- na podstawie uchwał Senatów, udziału reprezentacji studentów w ciałach kolegialnych uczelni w proporcji minimum 1/3 składu poszerzonego lub nowego Senatu i pozostałych ciał kolegialnych,
- honorowanie przez podmioty powołujące wybranych przez organy kolegialne szkoły kandydatów na stanowiska rektorów, prorektorów, dziekanów i dyrektorów instytutów,
- honorowanie uchwał Senatu w sprawie wniosku o odwołanie osób powołanych do pełnienia funkcji prorektora ds. studenckich (dydaktyki) oraz uchwał Rad Wydziałów w sprawie odwołania prodziekana ds. studenckich (dydaktyki).

**Odnosnie do swobody ustalania programów i planów studiów**

Komisja resortowa oświadcza, że postulat jest realizowany od kilku miesięcy. Szkoły wyższe mają swobodę w ustaleniu programów i planów studiów zgodnie z ustaleniami listu Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z 8 IV 80 skierowanego do rektorów szkół wyższych, którego zasady zostały potwierdzone listem z 11 XII 80 r.

Strony uzgadniają, że Rady Wydziałów (Instytutów) mają pełnię kompetencji w ustalaniu:

- kształtu programowego poszczególnych przedmiotów,
- ilości nauczanych przedmiotów i trybu ich zaliczania,
- ilości egzaminów.

Strony uzgadniają, że nauczanie przedmiotów kierunkowych koordynować powinny zespoły rzeczoznawców z udziałem dziekanów i dyrektorów instytutów jednoimiennych oraz ekspertów powołanych na wniosek Rad Wydziałów z poszczególnych Rad Wydziałów (Instytutów), Instytutów równym i stanowczym prawem głosu.

**Odnosnie do wykładanych przedmiotów**

Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oświadcza, że na podstawie wcześniej podjętych przez siebie decyzji przekazał kompetencje organom kolegialnym szkół wyższych w zakresie:

- opracowania programów nauczania przedmiotów społecznych do końca bieżącego roku akademickiego,

– ustalania sekwencji w planie studiów, metod i form nauczania oraz rygorów dydaktycznych (egzaminy, zaliczenia, kolokwia) kolokwia wyłączeniem zaliczenia na podstawie tylko biernej obecności na zajęciach.

Komisja Międzyresortowa i MPK stoją na stanowisku, że współczesny absolwent szkoły wyższej powinien posiadać podstawową wiedzę rozwijającą wszechstronnie osobowość człowieka oraz wiedzę w zakresie procesów społeczno-gospodarczych zachodzących w kraju i na świecie.

Rady Wydziałów umożliwią studentom pełny wybór spośród proponowanych przez te Rady przedmiotów: ekonomicznych, filozoficznych, humanistycznych, społeczno-politycznych i innych realizujących powyższe cele.

Realizacja tych założeń poprzez dobór przedmiotów, ich sekwencje i treści programowe, zostaje złożona, zgodnie z zasadą pełnej samorządności szkół wyższych, w gestię Rad Wydziałów.

Umożliwi się realizację tych przedmiotów na innych kierunkach, wydziałach i uczelniach posiadających prawo doktoryzowania oraz realizowania zajęć zleconych za zgodą Rady Wydziału.

W celu zapewnienia naukowego poziomu programowych treści omawianych przedmiotów i możliwie maksymalnego ich dostosowania do specyfiki danego kierunku wprowadza się zasadę, że ustalanie programów dokonuje się przez współpracę danej Rady Wydziału z Instytutem prowadzącym zajęcia z tych przedmiotów.

Instytut prowadzący te zajęcia nie jest ograniczony w ustalaniu treści programowych przez ramowe programy Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

### **Odniesienie do długości toku studiów**

Komisja Międzyresortowa zobowiązuje się do:

- kontynuowania rozpoczętego przedłużania do 5 lat toku studiów, sukcesywnie w ciągu najbliższych 2–3 lat dla studentów pierwszego i drugiego roku studiów,
- akceptowanie wniosków Rad Wydziałów, potwierdzonych przez Rektora i Senat, o przedłużeniu do 5 lat studiów na trzecim roku – jeśli przedłużenie nie spowoduje dodatkowych obciążeń finansowych dla resortu, nie zakłóci rotacji w domach studenckich oraz znajdzie pokrycie w środkach posiadanych przez szkołę wyższą,
- proces wydłużania studiów nie może pociągać za sobą wzrostu ogólnej ilości obciążeń dydaktycznych.

### **Odniesienie do nauczania języków obcych**

Komisja Międzyresortowa stoi na stanowisku, że zasadnicze znaczenie ma podniesienie znajomości języków obcych studentów wyższych uczelni. MNSzWiT zapewni w najbliższych latach środki na rozbudowę kadrową i materialną studiów języków obcych do stworzenia warunków do intensyfikacji nauczania języków obcych.

Szczegółowy tryb, ilość lektoratów – nie mniej niż dwa, zasady ich kontynuacji w stosunku do języków nauczanych w szkole średniej (zgodnie z zasadą pełnej samorządności szkoły wyższej) określają Rady Wydziału i Senaty.

MKP utrzymuje stanowisko zawarte w postulacie: „żądamy prawa wyboru lektoratów z następujących języków: j. angielski, j. francuski, j. niemiecki, j. rosyjski, j. włoski i inne.

### **Odniesienie do rekrutacji na studia**

Komisja Międzyresortowa oświadcza, że w trybie rekrutacji na studia nastąpiły zmiany w sierpniu i grudniu 1980 r., które polegały na:

- zniesieniu zasady przyjmowania prymusów bez egzaminu wstępnego,
- zlikwidowaniu miejsc rektorskich i ministerialnych.

W Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki opracowuje się koncepcję nowego systemu rekrutacji na studia, która zostanie poddana szerokiej konsultacji społecznej. W oparciu o opinię różnych środowisk społecznych, w tym również ruchu związkowego, w Ministerstwie zostaną podjęte stosowne decyzje w tym zakresie, przy których podejmowaniu zostanie wzięty pod uwagę również postulat MKP zmierzający do zniesienia preferencji za pochodzenie społeczne. Konsultacje społeczne zostaną zakończone do końca bieżącego roku akademickiego. Ewentualna zmiana systemu preferencji zostanie wprowadzona w roku przyszłym.

### **Odniesienie do postulatu zwiększenia subwencji finansowej na szkolnictwo wyższe**

Minister wyraził zgodę na realizację postulatu, zobowiązując się do wystąpienia o zwiększenie o 0,1% udziału szkolnictwa wyższego w dochodzie narodowym na rok przyszły. Jednocześnie Minister będzie zabiegał o dalszą poprawę sytuacji finansowej szkół wyższych.

### **Odniesienie do samodzielności uczelni w rozporządzaniu środkami finansowymi**

Minister stwierdza, że uczelnie mają samodzielność w ramach obowiązujących przepisów finansowych. Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki informuje, że aktualnie prowadzone są prace nad nowym systemem gospodarki finansowej szkół wyższych i placówek naukowo-badawczych. W ramach prac nad nowym systemem Ministerstwo zobowiązuje się do dostosowania tego systemu do ustrojowych zasad autonomii i samorządności szkoły wyższej.

### **Odnosnie do zwiększenia nakładów publikacji naukowych i podręczników**

Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oświadcza, że w 1981 r. nakłady podręczników i skryptów będą zwiększone, o co najmniej 10% w stosunku do 1980 r. Jednocześnie zobowiązuje się do stałej progresji tych nakładów w latach następnych.

Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki zwróci się do Ministra Kultury i Sztuki o maksymalne skrócenie cyklu wydawniczego wydawnictw dydaktycznych dla szkół wyższych.

### **Odnosnie do przyznania uczelniom środków dewizowych w celu zapewnienia prawidłowego funkcjonowania zaplecza dydaktycznego i technicznego**

Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oświadcza, że w 1981 r. nie ma możliwości uzyskania dodatkowych środków dewizowych na aparaturę naukowo-badawczą dla szkół wyższych. W 1981 r. Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki zobowiązuje się utrzymać dotychczasowy import literatury fachowej oraz zapewnić realizację potrzeb szkół wyższych związanych z zakupami za dewizy części zamiennych. Ponadto Ministerstwo informuje, że środki dewizowe na wyjazdy zagraniczne w 1981 r. zostaną utrzymane na tym samym poziomie, co w 1980 r.

W 1982 r. Ministerstwo będzie starało się zwiększyć środki dewizowe o 25% w skali resortu w stosunku do 1981 r.

### **Odnosnie do obowiązku służby wojskowej studentów**

Komisja Międzyresortowa oświadcza, że Ministerstwo Obrony Narodowej prowadzi prace nad dalszym doskonaleniem przyjętych obecnie zasad i form spełniania obowiązku służby wojskowej przez studentów i absolwentów szkół wyższych, mając na względzie zarówno potrzeby obronne kraju, jak i interes osobisty studentów (absolwentów).

Koncentruje się przy tym uwagę głównie na problemie odbywania długotrwałego przeszkolenia wojskowego w jednostkach wojskowych (między innymi rozważa się również ewentualną możliwość wprowadzenia – zamiast tego przeszkolenia – odbywania skróconej, zasadniczej służby wojskowej przed rozpoczęciem studiów lub rozłożenie odbywania przeszkolenia na okresy przed rozpoczęciem studiów oraz po zakończeniu studiów, ze skróceniem czasu szkolenia w tym ostatnim etapie – w ścisłej korelacji z odnośnymi kierunkami kształcenia).

Prace te prowadzone będą w szerokiej konsultacji społecznej, z uwzględnieniem przede wszystkim środowiska studenckiego. W ich przebiegu wzięte będzie pod uwagę stanowisko przedstawione przez Międzyuczelnianą Komisję Porozumiewawczą.

O toku wymienionych prac środowisko studenckie będzie systematycznie informowane.

Przyjęto zasadę, że szkolenie obronne studentek i studentów nieobjętych obowiązkiem służby wojskowej zaliczane będzie, poczynając od bieżącego roku akademickiego, na podstawie bieżącej i okresowej kontroli wiedzy i umiejętności z tego zakresu. W tym



celu ustali się niezbędne semestralne minimum zaliczeniowe. Jednocześnie upoważni się departamenty wojskowe odpowiednich resortów do reformy obowiązującego programu szkolenia obronnego do 150 godzin.

### **Odnosnie do zrewidowania systemu stypendialnego**

Ministerstwo, podzielając pogląd o konieczności zmiany systemu pomocy materialnej, jest gotowe rozpatrzyć każdą koncepcję i propozycję przedstawioną przez studentów w ramach możliwości ekonomicznych państwa. Ministerstwo przedstawi do konsultacji w środowisku studenckim propozycję nowego systemu pomocy materialnej państwa do 15 maja 1981 r. Nowe przepisy weszłyby w życie od 1 stycznia 1982 r., przy czym w 1981 r. nie dokonywałoby weryfikacji stypendiów. Korekta stypendiów, związana z rekompensatą kosztów utrzymania, zgodnie z dotychczasową polityką Ministerstwa zostanie dokonana w momencie podjęcia decyzji przez Radę Ministrów o rekompensatach płacowych.

Regulacja ta obejmie również rozszerzenie pomocy materialnej państwa dla małżeństw studenckich.

### **Odnosnie do studenckich książeczek mieszkaniowych**

Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i techniki oświadcza, iż w przypadku niewywiązywania się przez PKO z podjętych zobowiązań wobec posiadaczy studenckich książeczek mieszkaniowych podejmować będzie niezbędne interwencje.

W sprawie zaliczania przez spółdzielnie mieszkaniowe okresu studiów za staż członkowski, mimo braku pełnego wkładu mieszkaniowego, bez względu na średnią ocenę ze studiów, Minister wystąpi z pełnym poparciem. Ponadto podejmie stosowne kroki do zabezpieczenia na podobnych podstawach uprawnień studentów do uzyskania od innych dysponentów zasobów mieszkaniowych w przypadku uruchomienia budownictwa państwowego czy temu podobnych.

### **Odnosnie do nowych podręczników dla studentów**

Komisja Międzyresortowa popiera postulat studencki w sprawie potrzeby opracowania nowych podręczników do nauki historii, zawierających prawdę historyczną ze szczególnym uwzględnieniem najnowszych dziejów Polski.

Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki popierać będzie inicjatywy środowiska naukowego w tym zakresie i włączy do planów wydawnictw centralnych zgłoszone publikacje przy poszanowaniu autonomii i prawidłowego trybu recenzji merytorycznych.

### **Odnosnie do popularyzacji w Polsce zdobyczy polskiej nauki, kultury i sztuki powstałej na emigracji**

Komisja Międzyresortowa uznaje postulat MKP za słuszny. Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oświadcza, że nadal będzie w miarę możliwości ekonomicznych kraju kontynuowana polityka zapoznawania społeczeństwa z wybitnymi polskimi dziełami nauki, kultury i sztuki powstałymi na emigracji.

### **Odnosnie do ujawniania treści umów kulturalnych i naukowych**

Komisja Międzyresortowa oświadcza, że wszystkie umowy o współpracy naukowej i kulturalnej ratyfikowane przez PRL są publikowane w Dzienniku Ustaw PRL. Równocześnie Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki zapewnił, że będzie prowadzona w szkołach wyższych bardziej skuteczna informacja o wszystkich formach międzynarodowej współpracy naukowej i wymiany osobowej.

### **Odnosnie do obsadzania stanowisk kierowniczych w szkołach wyższych**

Komisja Międzyresortowa podziela pogląd wyrażony w tym postulatcie. Jedynymi kryteriami doboru i selekcji na stanowiska kierownicze powinny być wysokie kwalifikacje zawodowe i moralne oraz pozytywna opinia środowiska pracy.

Zasadę tę Minister zobowiązuje się stosować w Resorcie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki w granicach ustalonych ustawą o szkolnictwie wyższym, a także zalecić jej stosowanie Ministrom nadzorującym inne szkoły wyższe<sup>35</sup>.

### **Komunikat OKZ NZS**

„Ogólnopolski Komitet Założycielski Niezależnego Zrzeszenia Studentów stwierdza co następuje:

– w dniu dzisiejszym dokonano rejestracji NZS. W związku z tym należy oczekiwać podpisania porozumienia łódzkiego w najbliższym czasie. Podpisanie tego porozumienia powitamy z satysfakcją, jako zwycięstwo łódzkich kolegów. Uważamy jednak, że nie spełnia ono wszystkich oczekiwań środowiska akademickiego w kraju,

– z chwilą podpisania porozumienia łódzkiego apelujemy o przerwanie akcji strajkowej i przystąpienie do dyskusji nad porozumieniem łódzkim w celu wypracowania jednolitego programu demokratyzacji wyższych uczelni i życia społecznego. Zrzeszenie będzie zabiegało o realizację tego programu wszystkimi dostępnymi mu, zgodnie ze statutem, środkami.

Zwołujemy spotkanie informacyjne przedstawicieli organizacji uczelnianych NZS, które będzie poświęcone sprawom organizacyjnym. Zjazd odbędzie się dnia 28 II br. o godz. 13<sup>00</sup> w Warszawie. Bliższe informacje będzie można uzyskać w pok. 87 w Gmachu Głównym Politechniki Warszawskiej, Plac Jedności Robotniczej 1.

Równocześnie upoważniamy środowisko poznańskie do prowadzenia prac w celu ustalenia wspólnego stanowiska wszystkich ogniw zrzeszenia w sprawie porozumienia łódzkiego oraz postulatów wysuwanych przez poszczególne ośrodki akademickie. Miałyby to na celu wyłonienie komisji do spraw postulatów, które zaprezentowałyby wyniki swych prac na najbliższym zjeździe Zrzeszenia”.

---

<sup>35</sup> Porozumienie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z przedstawicielami łódzkich uczelni, s. 1–25. (odbitka w posiadaniu autora).

## Telegramy OKZ NZS

*Do Jego Świątobliwości Ojca Świętego Jana Pawła II*

*Ojcie Święty z radością zawiadamiamy o zarejestrowaniu naszego Zrzeszenia. Napawa nas to otuchą, iż fakt ten sprawi dalszy postęp w realizacji idei tak bliskich Waszej Świątobliwości, a zwłaszcza działania na rzecz podmiotowości osoby ludzkiej i dobra naszej Ojczyzny.*

### KOŚCIÓŁ POLSKI JAKO OREŁDOWNIK PRZESTRZEGANIA PODSTAWOWYCH WOLNOŚCI I PRAW CZŁOWIEKA W CZASACH POLSKI LUDOWEJ

Kościół katolicki w Polsce od samego początku powstania Polski Ludowej był głównym strażnikiem wolności i praw człowieka. Nie przyjął nigdy postawy obojętności wobec działań władz, które jednoznacznie gwałciły owe podstawowe prawa jednostki, a tym samym zagrażały tożsamości narodowej. W licznych pismach i memoriałach do władz domagał się sprawiedliwości społecznej i praworządności w państwie. Zgłaszał również wielokrotnie konkretne propozycje rozwiązania trudnych spraw społecznych i gospodarczych, co nie znalazło posłuchu wśród władz państwowych<sup>36</sup>.

Stosunek władz PRL do Kościoła, począwszy od 1945 r., był wrogi. Władze doskonale zdawały sobie sprawę z tego, iż Kościół w Polsce ma ogromne poparcie społeczne, co wynikało z tysiącletniej tradycji katolickiej, dlatego stanowił poważne zagrożenie „ich” wszechwładnego monopolu. Nietrudno zatem zrozumieć politykę władz wobec Kościoła, który za wszelką cenę dążył do zerwania więzi ze społeczeństwem.

Potwierdzeniem wrogiej polityki względem Kościoła jest Memoriał Episkopatu Polski do prezydenta Krajowej Rady Narodowej B. Biureta z 15 września 1946 r. w sprawie normalizacji stosunków Kościoła i państwa. Czytamy w nim m.in. „Pragnąc przyczynić się do normalizacji stosunków między działalnością Kościoła a państwowością polską, Episkopat przedstawia Panu Prezydentowi następujące uwagi dotyczące tego odcinka życia. Obecna sytuacja bowiem Kościoła katolickiego i Polaków w Rzeczypospolitej nie jest prawidłowa. Pomimo że od wyzwolenia z okupacji niemieckiej Episkopat dokładał starań, by praca Kościoła wnosila jak najwięcej wartości moralnych w życie narodu, ani jego zamiary, ani jego wysiłki nie doznały słusznej oceny ze strony czynników państwowych, a różne kroki Rządu świadczą o stanowisku wyraźnie niechętnym w stosunku do Kościoła katolickiego.

<sup>36</sup> Na temat zbrodniczej działalności władz PRL względem Kościoła zob. H. Pająk, S. Żochowski, *Rządy zbirów 1940–1990*, Lublin 1996, s. 221–254.

Obecny Rząd stwierdził i ogłosił, że Konstytucja z 17 marca 1921 r. obowiązuje i obowiązywać będzie aż do uchwalenia nowej Konstytucji przez Sejm Ustawodawczy, jako wyraziciela woli narodu. Episkopat sądził, że działalność Kościoła, którego wyznawcy stanowią przeważającą większość narodu i który »zajmuje w Państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań« (art. 114 Konstytucji), będzie się mogła swobodnie rozwijać dla dobra narodu. Biskupi mniemali, że Kościół będzie miał konstytucyjne prawo »zawijywania stowarzyszeń i związków« (art. 108 Konst.), że będzie miał poręczoną wolność prasy i swoich wydawnictw (art. 103 Konst.), że zagwarantowana będzie nauka religii w szkole (art. 120 Konst.), że zakłady wychowawcze i więzienia będą miały zapewnioną opiekę moralną i pociechę religijną (art. 102 Konst.) i że Kościół będzie miał swobodę zarządzania majątkiem służącym celom wyznaniowym, naukowym i dobroczynnym (art. 113 Konst.).

Praktyka rządowa poszła niestety częściowo po innej linii”.

Biskupi w dalszej części memoriału przedstawili nieprawidłowości władz państwowych względem Kościoła, także jak:

**1. Zerwanie konkordatu** – w memoriale na ten temat napisano m.in.: „Nad wyraz bolesnym echem odbiła się w katolickiej Polsce wiadomość o zerwaniu Konkordatu, dokonany niespodziewanie i w sposób niezwykły. Uchwała Rady Państwa z dnia 15 września 1945 r. ogłosiła, że »konkordat zawarty pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Stolicą Apostolską przestał obowiązywać wskutek jednostronnego zerwania go przez Stolicę Apostolską przez akty prawne, zdziałane w okresie okupacji, a sprzeczne z jego postanowieniami«. [...]”.

**2. Nowe prawo małżeńskie** – w Memoriale napisano na ten temat m.in.: „Dalszym posunięciem, świadczącym o nieprzychylności dla wierzeń i zasad moralnych społeczeństwa katolickiego, był dekret o nowym prawie małżeńskim z 25 września 1945 r. [...]. Przepis zaprowadzający obowiązkowe śluby cywilne dla obywateli katolików nie jest uzasadniony koniecznością państwową, ale stoi w sprzeczności z poglądami religijnymi narodu. W całym szeregu państw tego przymusu nie ma. W katolickiej Polsce należało pozostawić obywatelom swobodę wyboru ślubu wedle formy wyznaniowej lub formie tzw. Ślubu cywilnego. Dla katolików bowiem nie ma ważnego zawarcia małżeństwa bez ślubu kościelnego. Państwo ma prawo i obowiązek wiedzieć o małżeństwach zawartych i rejestrować je. Ale dla celów państwowych wystarcza, by małżeństwa zawarte w formie kościelnej były obowiązkowo zgłaszane i zapisywane w urzędzie stanu cywilnego. [...]”.

**3. Legalizacja tzw. Kościoła narodowego** – w Memoriale na ten temat napisano m.in.: „W dniu 1 lutego br. Dekretem Ministerstwa Administracji Publicznej sekta tzw. Narodowego kościoła została uznana za publiczno-prawny związek religijny w Polsce pod nazwą »Polski Narodowy Kościół Katolicki«. Państwo ma prawo legalizowania poszczególnych wyznań, nie może jednak wprowadzić zamętu w ustalonych pojęciach wyznaniowych. Nazwa »Polski Narodowy Kościół Katolicki« jest niesłuszną, bowiem tzw. Kościół Narodowy nie jest katolickim,

czyli powszechnym i wprowadza w błąd wiernych przez utożsamianie sekciarzy z katolikami. [...]"

**4. Kościół pozbawiony organizacji katolickich** – w Memoriale na ten temat napisano m.in.: „Kościół katolicki, mimo formalnej swobody, nie może należycie rozwijać swojej działalności ani wywierać odpowiedniego wpływu na społeczeństwo, bo m.in. Stowarzyszenia katolickie praktycznie działać nie mogą z powodu nieprzychylnego stanowiska czynników państwowych. Organizacje religijne młodzieżowe w szkołach (Sodalicje i Krucjaty Eucharystyczne) są na terenie niektórych okręgów szkolnych zabronione. Zakaz został wydany nie drogą zarządzenia piśmiennego, lecz przez polecenie ustne kuratorów szkolnych na odprawach dyrektorów”.

**5. Nauka religii usuwana ze szkół** – w Memoriale na ten temat napisano m.in.: „Nauka religii w szkołach obowiązująca zgodnie z art. 120 Konstytucji, na skutek błędnej interpretacji Ministerstwa Sprawiedliwości, zawartej w okólniku Ministerstwa Oświaty (Okólnik N. 50 z 13 września 1945 r.) praktycznie została sprowadzona do przedmiotów nieobowiązkowych. Zarządzenie Ministerstwa Oświaty zawarte w wyżej cytowanym okólniku brzmi: Uczniowie, których rodzice (prawni opiekunowie) zadeklarują, „iż nie życzą sobie, by dzieci ich pobierały naukę religii, ponieważ nie odpowiada to ich przekonaniom religijnym, są od nauki tego przedmiotu zwolnione. Uczniom tym na świadectwie, katalogu szkolnym i księdze ocen nie wystawia się oceny z nauki religii”. Jak pogodzić obowiązującą naukę religii w szkołach z wydawaniem prawomocnych świadectw bez oceny z nauki religii, Ministerstwo Sprawiedliwości ani też Ministerstwo Oświaty nie wyjaśnia. Poglądy o dobrowolności nauki religii w szkołach, które dziś są wprowadzane w życie, sięgają głęboko w podstawy wychowania i tradycje polskiej szkoły. Poglądy takie dyskwalifikują wartość nauki religii w oczach uczniów i w oczach społeczeństwa, kłócą się wreszcie z całą tradycją polskiej szkoły, która zawsze i stale uważała wychowanie religijne za pierwszy i najważniejszy obowiązek szkoły. [...].

Bez uzgodnienia z przedstawicielami Kościoła, zupełnie samowolnie władze szkolne zmieniają programy religii z dwóch do jednej (godziny) tygodniowo w klasie.

Sprawa uprawnień szkół zakonnych napotyka ciągle na różnorodne trudności. Po długich staraniach, interwencjach rodziców w Ministerstwie udało się nielicznym szkołom zakonnym zdobyć prawo publiczności i to tylko na rok szkolny 1945/1946. Na nowy rok szkolny rozpoczęły się nowe starania. Szkoły zakonne, jak również szkoły prywatne o charakterze katolickim są narażone przez to na ciągłą tymczasowość. [...]"

**6. Laicyzacja w wychowaniu** – w Memoriale czytamy na ten temat m.in.: „Zakłady opiekuńczo-wychowawcze prowadzone przez zakony napotykają na coraz większe trudności. Widoczna jest rzecz, że zarządzenia władz zmierzają do pełnego usunięcia zakonów z dziedziny wychowawczej. Właściwie zaś chodzi o zlaicyzowanie wychowania młodzieży w tych zakładach. [...].

Zakłady opiekuńcze prowadzone przez zakony przez stosowanie względem nich specjalnej polityki są skazane na nędzną wegetację. Zakłady prowadzone przez Państwo, tzw. Domy Dziecka, są doskonale zaopatrzone w gotówkę i apro wizację; zakłady prowadzone przez zakony otrzymują tak małą dotację, że nie mogą się utrzymać. Ten stan rzeczy będzie musiał doprowadzić stopniowo do likwidacji zakładów kościelnych.

Episkopat czuje się w obowiązku zwrócić uwagę Pana Prezydenta na to stopniowe, celowe laicyzowanie wychowania naszej młodzieży i wnosi przeciwko temu kategori czny protest”.

**7. Kościół pozbawiony wolności nauczania i obrony prawdy** – w Memoriale czytamy na ten temat m.in.: „Kościół katolicki jest częściowo pozbawiony swej wolności nauczania, uświadamiania wiernych i wpływu na opinię publiczną, i to wskutek obecnej polityki prasowej.

Kontrola prasy w praktyce staje się najostrejszą cenzurą, zwłaszcza w stosunku do wydawnictw katolickich. Polska, kraj na wskroś katolicki, nie posiada dziś ani jednego dziennika katolickiego. Istnieją tygodniki i miesięczniki, zresztą przez cenzurę bardzo skrępowane i ścieśnione przez ograniczenie objętości i wysokości nakładu, nie mogą spełnić istotnej roli Kościoła i wywierać odpowiedniego wpływu na opinię katolicką w Polsce. Najbardziej rozpowszechniony tygodnik nie może zastąpić dziennika. [...]. Wolność Kościoła ograniczona do murów świątyni i głosz enia słowa Bożego z ambony nie jest prawdziwą wolnością nauczania prawdy”.

**8. Zagrożone życie jednostek i los uwięzionych** – w Memoriale czytamy na ten temat: „Wielką bolączką dzisiejszego położenia są niepokoje w kraju, bratobójcze walki, bandytyzm polityczny, rabunkowy, szerzący się terror i brak osobistego bezpieczeństwa obywateli. [...]. Episkopat wraz z całym społeczeństwem głęboko boleje nad tymi smutnymi objawami i zwraca się do wszystkich, którzy ponoszą za te stosunki winę, bez względu na motywy, jakie nimi kierują, aby pomni na zakaz Boży zaniechali tych gwałtów i nie ściągali swoim okrutnym postępowaniem dalszych nieszczęść na skołataną Ojczyznę. [...]. Nad wyraz smutnym jest położenie uwięzionych, częstokroć narażonych na znęcanie się, a nadto pozbawionych potrzebnej im opieki religijnej wskutek utrudnienia kapłanom dostępu do uwięzionych. [...]”.

**9. Stan majątkowy Kościoła zagrożony** – w Memoriale napisano na ten temat m.in.: „Episkopat nie może pominąć zamachu na prawa majątkowe Kościoła. Władze państwowe pozajmowały liczne gmachy kościelne, których zwrotu żadnymi staraniami uzyskać nie można. Chodzi o seminaria, zakłady naukowe, szkoły, klasztory, domy katolickie i parafialne, ogrody, drukarnie i księgarnie, fabryki papieru itp. [...]”.

W następnych latach Kościół katolicki w Polsce nie ugiął się pod naporem piętrzących się prześladowań względem niego, lecz z ogromną determinacją zaw-

sze stawał w obronie podstawowych praw Polaków, w obronie prawdy<sup>37</sup>. Niejednokrotnie też wykazywał dobrą wolę pokojowego współdziałania z władzami, czego przykładem może być zawarte porozumienie między Kościołem a władzami w Polsce z 1950 r.<sup>38</sup>. Niestety, porozumienie to, podobnie jak inne, nie zostało wprowadzone w życie przez komunistyczne władze i pozostało jedynie na papierze. Dowodem na to było powołanie już 19 kwietnia 1950 r. przez władze państwowe Urzędu do Spraw Wyznań, do którego kompetencji należało koordynowanie wrogiej polityki państwa względem Kościoła<sup>39</sup>. Wzajemne stosunki ulegały pogorszeniu, czego dowodem były następne lata<sup>40</sup>, a zwłaszcza 1953 r., kiedy to państwo uzurpowało sobie prawo do obsadzania stanowisk kościelnych. Sprzeciw Episkopatu Polski w tym względzie doprowadził do uwięzienia kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski<sup>41</sup>.

Podobna była sytuacja Kościoła w Polsce w późniejszym okresie, tj. od 1953 do drugiej połowy 1956 r., czyli do momentu uwolnienia Prymasa Polski<sup>42</sup>.

Nowe nadzieje na normalizację stosunków państwo-Kościół pojawiły się w tymże roku, kiedy powstała Wspólna Komisja Mieszana przedstawicieli władz PRL i Kościoła, jednakże i w tym przypadku podjęte porozumienia nieprzestrzegane były przez władze państwowe<sup>43</sup>.

W późniejszych czasach wzajemne stosunki uległy jakby polepszeniu, chociaż władze nadal utrudniały działalność Kościoła, żywiąc nadzieję, że uda się osłabić Kościół, a tym samym ograniczyć jego wpływ na Polaków<sup>44</sup>.

Generalnie rzecz ujmując, Kościół katolicki w Polsce do końca trwania w Polsce reżimu komunistycznego, czyli do 1989 r., był jedyną instytucją, która

---

<sup>37</sup> Analiza dokumentów przygotowanych przez P. Raina jest potwierdzeniem takiego stanu rzeczy. P. Raina, *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, 1945–1959, Poznań 1994, s. 9–771; t. 2, 1960–1974, Poznań 1995, s. 7–687; t. 3.

<sup>38</sup> P. Raina, dz.cyt., t. 1, s. 232nn. (Porozumienie zawarte między przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski – 14 kwietnia 1950, Warszawa), s. 232nn.

<sup>39</sup> Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003 s. 96; M. Mikołajczyk, *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, Częstochowa 2000, s. 35.

<sup>40</sup> J. Związek, *Między Porozumieniem a Non possumus*, w: *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, pod red. R. Terleckiego, Kraków 2003 s. 40nn; J. Żaryn, *Polska pod dominacją...*, s. 318; M. Mikołajczyk, dz.cyt., s. 33–34; W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1945–1980*, Warszawa 2003, s. 268–269.

<sup>41</sup> Z. Zieliński, dz.cyt., s. 110nn.; zob. więcej T. Pieronek, *Non possumus. Linia obrony biskupów polskich przed skutkami dekretu O obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych z 9 II 1953 r.*, w: *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, s. 47–58.

<sup>42</sup> J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 41–42; A.L. Sowa, *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej...*, s. 107–108. Zob. więcej P. Raina, dz.cyt., t. 1, s. 446–571.

<sup>43</sup> P. Raina, dz.cyt., t. 1, s. 575–576; W. Roszkowski, dz.cyt., s. 443.

<sup>44</sup> P. Raina, dz.cyt., s. 573 nn; S.A. Bogaczewicz, *Wstęp*, w: *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945–1989*, pod red. S.A. Bogaczewicza i S. Krzyżanowskiej, „Studia i Materiały”, t. 4, Wrocław 2004, s. 8–9.

nieprzerwanie walczyła o człowieka, o jego prawa i podstawowe wolności, tak bardzo gwałcone względem niego przez władze komunistyczne<sup>45</sup>.

Podobnie jak wcześniej, również i podczas strajku studentów łódzkich, który rozprzestrzenił się później na całą Polskę, Kościół wziął w opiekę studentów. Była to pomoc przede wszystkim moralna. Kościół w Polsce poparł żądania studentów. Pomoc koncentrowała się przede wszystkim wokół objęcia studentów opieką duszpasterską. Księża przebywali na uczelniach, gdzie sprawowali sakrament pokuty, odprawiali Msze święte, głosili kazania. Postacią sztandarową był w Łodzi jezuita ks. Mieczysław Miecznikowski.

Trzeba jednak podkreślić, iż Kościół łódzki pomagał także i w innych wymiarach, jak chociażby w wymiarze materialnym.

Warto również odnieść się do dwóch wypowiedzi, których udzielono autorowi tego artykułu na temat nastrojów w Łodzi podczas trwania strajków w Łodzi. Jedną z nich udzielił jeden z ojców, który w tamtym pamiętnym 1981 r. pracował przy kościele św. Elżbiety Węgierskiej na Dołach przy klasztorze Ojców Bernardynów. Powiedział m.in.: „Był to bardzo ciekawy, a zarazem niebezpieczny czas. Wielu młodych ludzi, mimo grożącego im niebezpieczeństwa ze strony władz komunistycznych, podjęło się bardzo trudnego zadania, a mianowicie koniecznych zmian na swoich uczelniach. Podziwiałem ich animusz, ich młodzieńczy zapał i wytrwałość w dążeniu do celu. Od samego początku społeczeństwo miasta bardzo mocno solidaryzowało się ze strajkującymi studentami. Wyrażało się to nie tylko modlitwami w kościołach, nie tylko w zamawianiu Mszy świętych za strajkującą młodzież, ale również w pomocy materialnej. Ludzie w parafiach organizowali się jak mogli najlepiej, powstawały parafialne komitety. Do kościołów przynoszono wszystko to, co mogło się przydać studentom, a więc: różnorodne produkty żywnościowe, lekarstwa, pieniądze, koce, śpiwory. Prawie zawsze inspirację do takich postaw dawało diecezjalne i zakonne duchowieństwo. I chociaż zawsze mówiło się, że Łódź to czerwony bastion PRL-u, to w tymże 1981 r. było inaczej. Była ludzka życzliwość, było poparcie społeczeństwa, była solidarność przeciwko złu, przemocy, bezprawiu władz”.

Druga wypowiedź została mi udzielona przez księdza archidiecezji łódzkiej. Wspominał: „Był to nieprawdopodobny zryw młodzieńczego dążenia do prawdy. Wydawało się, że młodzi studenci powiedzieli nie, już więcej nie wytrzymamy. Szerzący się wszędzie terror, zakłamanie i gwałcenie podstawowych praw człowieka przez komunistów był nie do zniesienia. Nasilał się coraz bardziej. I musiał znaleźć swój upust w postaci wystąpień i sprzeciwieniu się teźże polityce władz. Sytuacja była bardzo napięta. Studenci postawili wszystko na jedną kartę. Byli świadomi, iż grozi im wielkie niebezpieczeństwo. Ryzykowali bardzo, można

---

<sup>45</sup> J. Żaryn, *Kościół w PRL...*, s. 53nn., 97nn., 129nn; tenże, *Polska pod dominacją...*, s. 327–328; 343. Działalność Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1944–1989 przedstawił wyczerpująco B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 8, Lublin 1996, s. 474–536.



powiedzieć ryzykowali swoim życiem. Ale nie przelękli się. Wytrwali i chwała im za to. Dodać też trzeba, iż Kościół łódzki od samego początku poparł strajki, podobnie jak i łódzkie społeczeństwo. Panowała wówczas jakaś niesamowita atmosfera życzliwości i zrozumienia. Ludzie licznie gromadzili się przed budynki łódzkich uczelni przynosząc to, co mogli, a mieli przecież niewiele. I to było cudowne. Myślę, że to była ta siła, która była tak bardzo potrzebna studentom, którzy przekonali się, iż w tych ważnych momentach ich życia nie byli sami”.

Marian Wróblewski był uczestnikiem strajku na Politechnice Łódzkiej. W swojej wypowiedzi wspominał: „Księża docierali wszędzie. Spowiadali, odprawiali Msze św., głosili kazania, a tym wszystkim podnosili nas na duchu. Społeczeństwo odnosiło się do nas bardzo życzliwie. W zakładach pracy zbierano dla nas pieniądze, przywożono żywność”.

Inny uczestnik strajku studenckiego w Łodzi na Akademii Medycznej, Jacek Pytel, wspominał: „Był to szczególny czas. Do strajku na AM z każdym dniem przyłączało się coraz więcej studentów. Byli i tacy, którzy zdezerterowali, bali się przyłączyć do strajku i do niego nie przystąpili. Jednak trzeba podkreślić, iż za słuszością strajku opowiadali się także niektórzy profesorowie, którzy go popierali i udzielali studentom wsparcia. Byliśmy zorganizowani pod każdym względem. Trzeba było przecież zorganizować życie od rana do wieczora. Oprócz sekcji zaopatrzenia, była zorganizowana również sekcja kulturalna, sekcja dyskusyjna, porządkowa. Studenci angażowali się w różnorodne prace z wielkim poświęceniem i sercem. Ryzykowali wszystkim, a przede wszystkim tym, iż zostaną wyrzuceni z uczelni. Szczególnie mocne wsparcie mieliśmy ze strony przychodzących do nas księży z o. Miecznikowskim na czele, którzy na zmianę przychodzili do nas i odprawiali Msze św., spowiadali i głosili kazania”.

Ważnym dokumentem potwierdzającym poparcie Kościoła w Polsce dla żądań studentów był moment, kiedy w maju 1981 r. studenci NZS w całej Polsce zorganizowali akcje protestacyjną w sprawie uwolnienia więźniów politycznych. Zachowany dokument informował, iż wszędzie akcja ta rozpoczynała się w kościołach od odprawienia Mszy św., co było zapewne bardzo istotne, dodawało bowiem studentom sił i odwagi oraz przekonania, iż nie są sami w walce o prawa człowieka, że jest z nimi Kościół, orędownik sprawiedliwości społecznej.

## Nr 66

**1981 maj 26, Warszawa – Informacja dotycząca przebiegu akcji protestacyjnych w sprawie uwolnienia więźniów politycznych, przygotowana przez Departament III MSW**MINISTERSTWO  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Warszawa, dnia 26.05.1981 r.

TAJNE

L.dz. OE – 1 – 001 123/81

## INFORMACJA

Dot.[ycząca] przebiegu akcji protestacyjnej w sprawie  
Uwolnienia więźniów politycznych

Otrzymują: tow. [Stanisław] Kania, tow. [Henryk] Jabłoński, tow. [Wojciech] Jaruzelski, tow. [Kazimierz] Barcikowski, tow. Gawryś, tow. [Tadeusz] Grabski, tow. [Mieczysław] Jagielski, tow. [Mieczysław] Moczar, tow. [Henryk] Olszowski, tow. Wroński, tow. [Andrzej] Żabiński, tow. [Kazimierz] Cypryński, tow. [Tadeusz] Fiszbach, tow. [Władysław] Kruk, tow. [Józef] Masny, tow. [Roman] Ney, tow. [Jerzy] Waszczuk.

1. Zorganizowana 25 [maja] przez KKK NZS akcja protestacyjna w sprawie uwolnienia więźniów politycznych w poszczególnych ośrodkach kraju przebiegała następująco:

**1.1. Warszawa**

Przed godz. 17.00 z terenu UW wyruszył w ilości ok. 1, 5 tys.[iąca] osób pochód protestacyjny w kierunku Kościoła św. Anny. Po mszy celebrowanej przez ks. Maja do utworzonej z ok. 3 tys. osób kolumny marszowej na czele z W.[ojciechem] Ziemińskim, S.[ewerynem] Jaworskim i Zb.[igniewem] Bujakiem przemówił członek komitetu organizacyjnego informując, że trasa manifestacji kończy się na pl. Zwycięstwa, gdzie zostanie odczytana petycja NZS dot.[ycząca] żądań uwolnienia więźniów politycznych. Na zmianę trasy wpłynęły oświadczenia wicemarszałek Sejmu H. Skibniewskiej i prof. [Jana] Szczepańskiego (złożone podczas rozmów z NZS-em), iż Rada Państwa na najbliższym posiedzeniu rozpatrzy sprawę Kowalczyków oraz członków KPN. Po przemarszu pod Grób Nieznanego Żołnierza odczytana została petycja kierowana do Sejmu PRL (w załączeniu), którą 11-osobowa delegacja przekazała do Sejmu. W skład delegacji weszli: z SGGW SGGW. Barwi lub Barszcz, R. Marszałek, P. Piński, J. Korolkiewicz, P. Rościszewski; z UW M.[Marcin] Gugulski, Z. Rykowiś; z PW O. Wróblewski oraz NSZZ „Solidarność” S.[eweryn] Jaworski. W pochodzie niesiono 5 transparentów o treści m.in.: „Robotnicy

Huty Warszawa żądają uwolnienia więźniów politycznych". Na pl. Zwycięstwa przed GNŻ [Groblem Nieznanego Żołnierza] zebrało się ok. 10 tys. osób.

Pochód i zgromadzenie przed GNŻ sfilmowane było przez TV z RFN i USA.

Manifestacja zakończyła się o godz. 19.30.

## **1.2. Katowice**

„Marsz Wolności” poprzedzony został nabożeństwem w katedrze z udziałem ok. 500 osób. Po nabożeństwie uformowany ok. 1000-osobowy pochód (zdecydowaną większość stanowiła młodzież) z transparentami: „Więźniowie polityczni słabością systemu”; „Domagamy się zwolnienia więźniów politycznych i więźniów sumienia”; „Zmienić Kowalczyków na Gierka” przeszli ulicami na pl. Wolności przed gmach Sądu Rejonowego, gdzie odbył się krótki wiec. W czasie marszu ilość uczestników wzrosła do ok. 3 tys. osób. Wiec otworzył M. Jacko, członek MKW., który postulował o uzyskanie pełnej demokratyzacji życia w kraju.

Z. Lis odczytał petycję skierowaną do posłów Ziemi Śląskiej, w którym domagano się, aby przedstawili oni sprawę uwolnienia [Leszka] Moczulskiego i innych na forum Sejmu. Pochód oraz przebieg wiecu filmowany był przez amerykańską stację telewizyjną NBC.

### **1.2.1. Gliwice**

„Marsz Wolności” po mszy przeszedł uzgodnioną z władzami administracyjnymi trasą na pl. Krakowski. W czasie 10-minutowego wiecu zgromadziło się ok. 700 osób. Przemawiający m.in. Aktywista NZS T. Korczański domagał się uwolnienia więzionych oraz zwiększenia swobód obywatelskich i demokratyzacji życia. Ostrzeżono, że w przypadku niespełnienia żądań uwolnienia Moczulskiego i innych w dniu 10.06.br. NZS podejmie akcję strajkową. Hasła na transparentach podobne jak w Katowicach.

## **1.3. Zielona Góra**

O godz. 17.00 na pl. Obrońców Stalingradu zorganizowany został wiec protestacyjny. Wiec rozpoczęto mszą polową celebrowaną przez duszpasterza akademickiego ks. Graczyka, który w kazaniu poruszył kwestię wolności sumienia i prawdy każdego człowieka. Zabierając głos sekretarz Reg.[ionalnego] Kom.[itetu] Obr.[ony] Więzionych za Przekonania, a Perlak wskazał, że zachodzi konieczność, aby rząd na równi z obywatelami był podporządkowany prawodawstwu i pozostał pod kontrolą całego społeczeństwa. Przetrzymanie bez prawomocnego wyroku sądu członków KPN określił mianem bezprawia i łamania praworządności. Następnie student historii z WSP K. Błaszczuk odczytał rezolucję o zwolnieniu członków KPN oraz darowanie kary Kowalczykom. Rezolucja ta za pośrednictwem wojewódzkiego zespołu poselskiego ma być przekazana do Sejmu, Rady Państwa i Premiera. W chwili rozpoczęcia wiecu zgromadzonych było ok. 400 osób, w końcowej fazie uczestniczyło ok. 1000. Na placu nie było żadnych dekoracji, haseł i transparentów.

#### 1.4. Rzeszów

Marsz protestacyjny w Rzeszowie poprzedzony mszą w Kościele Farnym, poświęconą 37 rocznicy akcji krypt.[onim] „Kosba” przeprowadzonej przez członków AK. Po mszy pochód liczący ok. 150 osób, głównie młodzież i studenci, udał się pod pomnik T. Kościuszki. Pod pomnikiem głos zabrał członek NZS WSP M. Wójcik, który stwierdził: „marsz protestacyjny każe zastanowić się nad losami prawa w naszym kraju”. W pochodzie niesiono transparenty o treści: „Wolność politycznym”, „Ducha nie gaście” oraz małe hasło „nie będziemy żyć na kolanach”.

#### 1.5. Opole

O godz. 17.00 mszą w katedrze opolskiej rozpoczął się marsz protestacyjny zorganizowany przez NZS WSI w Opolu. Mszę odprawiał młody ksiądz, który wygłosił kazanie w obronie więzionych za przekonania nawiązując w nim również do więzienia Prymasa Polski przed 1956 r. Pochód 350–400-osobowy z transparentami o treści: „Wolność dla więźniów politycznych” oraz „Dość kary dla braci Kowalczyków” przeszedł wcześniej ustaloną trasą.

#### 1.6. Wrocław

Wrocław godz. 17.00 odprawieniem mszy w intencji za „więzionych za przekonania, myśli i poglądy polityczne w Polsce i na całym świecie” rozpoczął się marsz protestacyjny. W kazaniu ks. A. Zienkiewicz wyeksponował m.in. Wielki sierpień 80, zahamowanie procesów wewnętrznej odnowy Polaków. W czasie przemarszu dołączały nowe grupy ludzi. Do miejsca wiecu przed siedzibą MKZ NSZZ „Solidarność” przybyło około 6 tysięcy osób. W pochodzie niesiono transparenty o treści: „Telewizja kłamie”, „Wolność dla więźniów politycznych to nie oni doprowadzili kraj do ruiny”, „Zaniechania represji za przekonania pierwszym krokiem zaufania władz”. W czasie wiecu zabrali głos m.in. J. Jandziszakowa, A.[dam] Pleśnar, K.[arol] Modzelewski, który podkreślił, że władza świadomie gwałci kodeks karny. S.[Stefan] Cieśla apelował do tłumu, aby pisali listy do Rady Państwa o uwolnienie więzionych. Krytykował system kartkowy. W imieniu organizatorów imprezy uchwaloną rezolucję odczytał W. Biały, który zawiera postulaty: uwolnienia wszystkich członków KPN, umorzenia śledztwa przeciwko KOR-owi, uwolnienia braci Kowalczyków i Ciesielskiego. Rezolucja ma być przesłana do Rady Państwa i Sejmu PRL. W trakcie przemarszu i w czasie wiecu członkowie NZS sprzedawali koszulki kolorowe z nadrukiem: „Wolność dla więźniów politycznych”.

#### 1.7. Łódź

Po mszy w kościele Ojców Jezuitów uformowany pochód ruszył ulicami Łodzi pod gmach Sądu Wojewódzkiego. Wśród niesionych transparentów na uwagę zasługuje napis w języku rosyjskim „Zło przyszło ze Wschodu”. Po przybyciu pod gmach Sądu liczba zebranych wynosiła ok. 2 tys. osób. Wygłoszono trzy przemówienia dot.[yczące] spraw uwolnienia osób więzionych za przekonania polityczne.

### 1.8. Kraków

Po mszy w kościele św. Anny uformowany pochód z transparentami o treści dot.[yczące] uwolnienia więźniów politycznych przeszedł pod gmach Prokuratury Wojewódzkiej, gdzie odczytano petycję skierowaną do prokuratury zawierającą m.in. Żądania uwolnienia więźniów politycznych z KPN oraz zaniechania postępowania śledczego względem KSS-KOR i ułaskawienia Kowalczyków. Petycja została wręczona wezwanemu przedstawicielowi prokuratury. W marszu uczestniczyło od 1500 do 2000 osób.

### 1.9. Lublin

O godz. 17.00 ok. 300-osobowa grupa studentów wyszła spod „Chatki Żaka” kierując się na pl. Katedralny. Na trasie przemarszu przyłączyło się dalszych 200 osób. Jeden z uczestników przemarszu i w sposób oszczerczy i napastliwie komentował okoliczności skazania braci Kowalczyków i członków KPN. Na pl. Katedralnym odbył się wiec, na którym wygłoszone zostało przemówienie nt. więźniów politycznych.

### 1.10. Bydgoszcz

Tzw. Marsz Pokoju zapoczątkowany został mszą w intencji „więźniów za przekonania religijne i polityczne”. Po mszy na Starym Rynku NN mężczyzna wygłosił krótkie przemówienie dot.[yczące] celów marszu oraz sprawy więzionych za przekonania. Następnie pochód w liczbie ok. 3 tys.[iące] osób przeszedł obok gmachów: KW PZPR, Sądu Wojewódzkiego, prokuratury, zakładu karnego. Uczestnicy pochodu nieśli transparenty o treści domagającej się uwolnienia więźniów, wolności słowa i przekonań itp.

### 1.11. Toruń

W „marszu wolności”, który przebiegał zgodnie z uzgodnioną z władzami miasta trasą, brało udział około 700–750 osób, głównie młodzież akademicka. Po dojściu uczestników manifestacji pod pomnik Kopernika do zgromadzonych przemawiał członek MKZ NSZZ „Solidarność” A.[ndrzej] Sobkowiak oraz K.[rystyna] Kuta, którzy poruszali sprawę więzionych za przekonania. Po manifestacji około 100-osobowa grupa uczestniczyła w mszy w intencji więźniów politycznych.

### 1.12. Gdańsk

Akcję protestacyjną o godz. 18.00 pod pomnikiem Neptuna zapoczątkowała grupa ok. 15–20 osób. Po rozwinięciu transparentów o treści: „Uwolnić politycznych”, „Wolność słowa”, „Głodówka w Sosnowcu za więźniów politycznych” organizatorzy rozdawali przechodniom biuletyn informacyjny GKOWZP oraz ulotki biograficzne o uwięzionych. Po 40 minutach organizatorzy akcji poinformowali, że podobna impreza odbędzie się 30 bm. W Gdyni, której organizatorem ma być KZ NSZZ „Solidarność” Stoczni im. Komuny Paryskiej. Pomimo starań organizatorów w miejscu zdarzenia nie zebrało się więcej jak 100 osób. Akcję zakończono o godz. 20.00.

### 1.13. Szczecin

W nocy z 24 na 25 bm. członkowie NZS, głównie z PAM i WSP przystąpili do kolportażu plakatów dotyczących uwolnienia więźniów politycznych. W wyniku podjętych działań operacyjnych, wykorzystując rozdziwki między NZS a RKWZP doprowadzili do zaniechania inicjatyw organizowania wieców. 25 bm. Na terenie uczelni Szczecina nie odbyły się żadne wiece protestacyjne studentów.

25 bm. O godz. 17.00 w siedzibie MKR rozpoczęły się, zwołane w trybie pilnym nadzwyczajne posiedzenie plenarne RKOWZP (brak bliższych danych).

W trakcie trwania pochodów oraz po ich rozwiązaniu nie notowano naruszeń porządku publicznego.

2. W toku działań operacyjnych związanych z marszem protestacyjnym w Warszawie w dniu 25 bm. Przejęto łącznie ok. 2000 egz. Odzew, ulotek i plakatów dotyczących marszu.

3. Uzyskano informację, że wśród mieszkańców Łap, woj. białostockie krążą propozycje, aby dokonać dewastacji pomnika M.[arcelego] Nowotki i wrzucić go do rzeki Narwi. Natomiast na to miejsce postawić kilkumetrowej wysokości krzyż.

DYREKTOR DEPARTAMENTU III MSW

[podpis]

(płk. H.[enryk] Walczyński)

Źródło: AAN, PZPR 1354, XIA/1267, s. 5–9.

### ZAKOŃCZENIE

Zdaniem autora, szczególnie dziś, kiedy próbuje się przemilczać lub fałszować niektóre fakty czy zdarzenia z najnowszej historii Polski, trzeba z pietyzmem wracać do tych pięknych wydarzeń w naszej najnowszej narodowej historii, bo w niej zawarta jest prawda, że człowiek ma prawo do wolności i godności, ma prawo do podmiotowego traktowania, wreszcie ma prawo do tego, aby rządzący pamiętali o respektowaniu wszystkich jego praw zawartych w Konstytucji.

Studenci łódzcy przekonali wszystkich, że człowiek nie może się zgadzać z tym, co wokół niego niewłaściwe i niesprawiedliwe, co nie prowadzi do zgody, zaufania i prawdy, a zwłaszcza wtedy, kiedy wszelkie zło i zakłamanie pochodzi od władz państwowych. Jeszcze raz sprawdziło się stare powiedzenie, że prawda wcześniej czy później zwycięży. I tak się stało w Łodzi.

Autor wyraża przekonanie, iż niniejszy artykuł wniesie „małą cegiełkę” w długi jeszcze proces oczyszczania naszej narodowej historii i ukazania jej we właściwym świetle.

---

THE 25<sup>TH</sup> ANNIVERSARY OF STUDENTS' STRIKES IN ŁÓDŹ  
– THE WAY TO THE INDEPENDENT STUDENTS' ASSOCIATION  
IN POLAND LEGALIZATION  
(1981–2006)

### Summary

This article presents the course of Łódź students' strikes, who in 1981 acted against the authorities of the Polish People's Republic (PRL) policy, concerning higher education. They demanded introducing a lot of changes. Their strikes provided strong impetus for other students in Poland, who consequently started their own waves of strikes. The result of those strikes was establishing the first Independent Association of Students in Poland.

In the first part of the article, the author outlined the communists' coming to power, strengthening it, as well as their style of ruling. That was a background for presenting the circumstances of students' strikes in Łódź, their demands, their talks with the state authorities and the Independent Association of Students coming into existence.

The second part of the article presents the Catholic Church in Poland, its social role in the years of the communistic regime, which started in 1945, and Łódź Church special part during the strikes of 1981.

According to the author, today, when there are trials to ignore or falsify some facts and events from the latest Polish history, it is essential to hold in reverence those wonderful episodes which reveal human's right to freedom, dignity, subjective treatment, and last but not least, to have all their rights guaranteed by the Constitution, respected by the ruling authorities.

The author hopes that the present article will contribute to a long process of Polish national history cleansing and to showing it in the proper light.

This article is dedicated to all of those who were involved in students' strikes, as a token of remembrance and gratitude.

**Słowa kluczowe:** historia Polski, Kościół w PRL, strajki, studenci, porozumienie